

# KURJER LITTEWSKI

w WILNIE DNIA 22 Sierpnia. V. S. ROKU 1806.

## ROSSYA.

S. PETERSBURG VS. d. 14 Sierpnia. Imperator Jmć raczył ozdobić orderem S. Anny 1 klasy byłego Rektora Uniwersytetu Wileńskiego, Biskupa Stroynowskiego, wyrażając w przyłączonym reskrypcie, że to jest nadgodą za trudy podjęte w rozkrzewieniu nauk, i urzędzeniu szkół w swoim wydziale. Podobnym sposobem Marszałkowie powiatowi, Wasilkowski, Choiecki, Skwirski, Proskura, w Gubernii Kijowskiej, Rowieński, Boreyko w Gubernii Wołyńskiej, otrzymali order S. Anny 2 klasy w nadgodę przyłożenia się do dobra i pożytków edukacyi; za świadectwem Ministra oświecenia. przywóz Portugalskiej soli, z ustąpieniem cła mocą traktatu z dworem Lisbonskim zawartego, dotąd był dozwolony w liczbie tylko 6 t. łasztów; teraz dla korzyści Rossyjskiego i Portugalskiego poddaństwa będzie wolny zupełnie bez ograniczenia żadnego, do tych portów Rossyjskich, gdzie sprzedać soli nie jest zabroniona. Półkownik Czernów otrzymał w 12 letnią dzierżawę woytostwo Pomuskie w Powiecie Wilkomirskim bez płacenia 4warty.

D. 7 do portu Cronstad zawinął okręt Nadzieia, wysłany d. 26 lipca r. 1803, świat okrążywszy pomyślnie w 3 letnim przeciągu pod kommandą Kapitana Krusenstern. Rossyjsko Amerykańska kompania donosi, że statki Nadzieia i Newa były w Kamczatce, Japonii, Chinach, Ameryce Rossyjskiej, wielu wyspach; w tak długiej i dalekiej żegludze straciły tylko 3 ludzi przez chorobę, inni wszyscy w zupełnym zdrowiu powrócili. Newa z Canton wyszedłszy razem z Nadzieją d. 20 Stycznia, odłączyła się od niej blisko Przegórka dobrej nadziei z przyczyny mgły grubey, i nie zawijając nigdzie dla spoczynku, d. 23 Lipca przybyła do Cronstadu; Nadzieia dla nabrania żywności z boczyła na d. 4 do wyspy S. Helene. Na tych okrętach Kompania odebrała znaczny ładunek towarów Chińskich, herbaty, porcellany, &c. iako też wiele Amerykańskich, których nie przedano w Canton.

## TURCYA.

BELGRAD d. 6 Sierpnia. Nie przestali jeszcze tryumfować Serwianie z odniesionych zwycięstw nad Driną i Morawą, gdy do nowej walki wzniosł hasło Czerny. Słychać, że szczęście sprzyać nie przestało temu wodzowi, potkał kilka dywizyi Tureckich i rozgromił. Powiadają Chrześcianie, iż nieprzyjaciel przewyższał ich liczbę, i dość mężnie się ucierał; lecz to nic nie pomogło; pobici Ottomanie uszli za rzekę Drina; żaden w Serwii nie został. Zwycięzcom drogo kosztowało wygrana; sam nawet Czerny miał być ciężko raniony. Pisać nie trzeba, że w tém doniesieniu jest wątpliwości wiele; dzień i miejsce bitwy nie wyrażone, kto był wodzem z Tureckiej strony, iak wiele ludu poległo; z Bośniakami samemi, czyli też z armią od wschodu spodziewaną walczone. Starszyzna Chześcian głośno powiada, że dziś Serwianów dobrze uzbrojonych, dobrze ćwiczonych jest w obozach 60 t; nie licząc ludu, który uzbroić się może pospolitą ruszeniem w ostatniej potrzebie, od której uwolnić ziomków chce Czerny, mając nadzieję pokonać nieprzyjaciół za pomocą regularnego żołnierza.

Niedawno Serwianie spotkać i zabrać mieli karawanę Turecką, która wiele żywności prowadziła; zdobycz wynosi 200 t. piastrow. Pod murami Belgradu niema nad 6 t. Chześcian; inne dywizye Bośniaków ścigają, albo czekają Turków ciągnących z Bułgarii. Słabość nieprzyjacielska ośmieliła naszych Jańczarów, które od niejakiemu czasu prawie codzienne wycieczki czynić zaczęli z rozmaitem powodzeniem; żadna jednak strona dotąd znaczney korzyści nie odniosła; kończy się wszystko na daremnym krwi przelaniu; obłączenia regularnego

niema początku nawet. Jnaczy w Sabacz postąpiono. Tam widząc Czerny twiedzę na czas długi opatrzoną w żywność i amunicyę, załogę zmocnioną, kazał wojsku swojemu oddać się od murów, dobytec odkładając do chwili pomyślniejszej; tym sposobem żołnierz w obozie nieczynny, w polu przeciw Turkom użyty został.

CONSTANTINOPOL d. 26 Lipca. Nie sama tylko nienawisc ku żołnierzom ćwiczonym regularnie, przyczyną jest rozruchów domowych u nas; dawniey Sułtan ustanowił podatek nowy, którego Turcy płacić uporzycie nie chcą. Przed kilku d. Jańczarowie zgromadzeni w Adrianopolu stanowszy pod bronią oświadczyli, iż obierają wszyscy w boiu życie stracić, niż haraczów dawać, albo się poddać Europejskiej karności. Za ich przykładem łatwo iść mogą inne milicye niekarne Sułtana. Podatek ów był ustanowiony na utrzymywanie regularnych garnizonów po miastach i twierdzach przedniejszych. Monarchii, nawet podczas pokoju. Ztąd wniesć łatwo, iak Muzułmanom nowość jest przykra. Selim 3 o rozruchu ostrzeżony, wysłał natychmiast do Adrianopola Baszę Kadri, z rozkazem ażeby użył wszelkich sposobów do przywrócenia spokoyności; ten mając przy sobie 20 t. regularnego żołnierza, mógł wiele dokazywać, nie śmiał jednak, bo się obawiał wojny domowej; przeto lud swój rozłożywszy między Rodosto i Silistryą, donosił o wszystkim Sułtanowi, sam czeka dalszych rozkazów.

Nie sami tylko Jańczarowie zprzeciwili się wprowadzeniu wspomnianych odmian; wszyscy obywatele i dzierżawcy Turcy w Romelii biorą się do broni, utwierdzając zamki i domy swoje, ażeby odpor dać mogli, jeżeli rząd mocy użyje, dla zniewolenia nieposłusznych do płacenia daniny. Te są prawdziwe przyczyny spóźnionej wyprawy przeciwko Serwianom. Wojska dawno zgromadzone ruszać nie mogą lub nie chcą; magazynów gotowych nie ma. Smutna postać rzeczy w Europie, smutna w Azji. Niemówimy o Wehabitach naieżdzających Arabią. Listy odebrane z Bagdadu mówią, o Persach, którzy to miasto podbić umyśli; Szach, Babahan liczne wojsko na Baszę wysłał. Porta nakoniec pozwoliła, żeby okręta Pruskie wolnie żeglować mogły na morzu Czarnym; co większa posłano do Algeru, Tunis, i Tripolu urzędnika z zaleceniem, ażeby Regencye barbarzyńskie uwolniły wszystkie statki zatrzymane pod flagą Fryderyka 3, chociaż Firmanów Sułtańskich nie miały.

## AUSTRYA.

WIEN d. 20 Sierpnia. W Graetz umarł niedawno Graf Welsberg Gubernator Stiryi i Carinthii. W całej Monarchii Austryackiej żniwo mamy obfite, czas pogodny; ponieważ jednak rany przez wojnę zadane tak rychło zgojone być nie mogły, a ludzi ubogich i wsparcia potrzebujących liczba jest niezmierna, obywatele prowincyi kłęską nie dotkniętych nie przestają składać bogate ofiary, które rząd z wdzięcznością i pochwałą podaje do wiadomości powszechney. Jest wielu takich, którzy znacznym nakładem zasilają skarb publiczny; dziś Graf Saurau oświadczył ukontentowanie Cesarza Magistratowi miast Furstenfeld, Pettau, Marburg, za dostarczone bez opłaty wojsku Austryackiemu obuwie, i płaszczce.

Graf Stadnicki został Prezydentem Szlacheckim w Tarnowie. GL. Graf Ginlay Ban Croacyi, obeymując ten urząd, uroczysty wiadz odprawił do miasta Agram. Z Semlina przysłano dokładniejszą wiadomość o bitwie, którą niedawno Turcy przegrali. Namiestnik Mileńko stojący niedaleko Morawy, gdy usłyszał, że 5. t. Turków rzekę przechodzi w zamiarze posilkowania Belgradu, dzieli wojsko swoje na 3 kolumny, z których jedna pod Kolesch, druga pod Berec stanęła; trzecią sam prowadzi na nieprzyjaciela, nie dając czasu do wkroczenia włąb

Serwii, i zniszczenia kraiu. Wkrótce nastąpił atak nocny; Muzułmanie strwożeni napaścią niespodzianą, inne stanowisko wziąć chcieli; ściga ustępujących Mileńko, którzy nakoniec wpadli na owe 2 kolumny. Widząc się zewsząd oskoczonymi Turcy, mężstwa szukają w potrzebie i rozpacz; po długiej walce i krwawej, tysiąc ich przebił się i powrócił za Morawę, reszta poległa.

Wielorakie poruszenia czynią woyska Francuzkie; jedne z Braunau do Hall poszły; drugie zajmują Friul; inne opasują Wurtzburg, zbliżając się do Egry i Saskich granic. W naszym państwie zupełna spokojność; z niektórych regimentów po kilkaset żołnierzy urlopowano; kilka w Czechach ludem nowozacigłym dopełniać zaczęto; inne nie zebrały się jeszcze do zapowiedzianych obozów na manewry. Arcy X. Ferdynand nie oddalił się z Wurtzburga. Papiery krajowe nieco się podniosły. Arcy X. Karol roztrząsa projekt podany od inżynierów, do zbudowania twierdz nowych w Ens i Bruck, na które Cesarz 25 mill. złot. ryńs. z własnego skarbu dać postanowił. Zaprzeczają niektórzy pogłosce o przyszłym mieszkaniu Monarchy w stołecznych miastach Węgier, Czech, Gallicyi, Morawii, Austrii; to pewna, że d. 4 Dyrektor artylleryi rozkaz odebrał wszystkie działa, broni, amunicją przewozić do Budy; natychmiast zgromadzono na Dunaju liczne statki, które trzema dywizjami wkrótce wypłyną. Co gdy się stanie, później mają być przewożoney do Węgierskiej stolicy archiwa, kancelarye, skarb, banki. Cokolwiek dotąd mówiono o zamianie Saltzburga i powiatu Janviertel na inne prowincye domowi Austriackiemu obiecane, podziśdzien jest tajemnicą.

Jest pogłoska, iż Arcy X. Jan będzie ogłoszony Palatinem Królestwa Węgierskiego; po dobrowolnym ustąpieniu Arcy X. Józefa. Przyczyna tey odmiany niewiadoma; według jednych dzisiejszy Palatinus nie mogąc nakłonić Magnatów i stany krajowe do polepszenia interessów skarbowych całej Monarchii, obrał złożyć urząd; zdaniem drugich, w konstytucyi Węgierskiej nastąpić wkrótce mają odmiany wielkie, nową postać dać mające Królestwu, do których łatwiejszego uskutecznienia za potrzebną osądzono koniecznie odmianę Palatina. Dla tychże odmian Cesarz udać się ma na mieszkanie do Budy. Jeżeli ogłoszona niedawno zamiana Friulu Austriackiego, Gradiski, Gończy, Triestu, Fiume, aż do Zeng portu, na Dalmacyą i dalsze dzierżawy przedtym Weneckie nad Adryatycką odnogą, będzie zrobiona, bez wątpienia prowincye nowo nabyte zostaną wcielone do Węgier, ażeby ten kraj miał porty własne, i morzem wyprowadzać mógł obfite produkta, o co stany prosiły Cesarza na ostatnim seymie w Presburgu r. 1805.

mówią, że posłowie Austriacy z Ratisbońy są odwołani; to pewna, iż herby Cesarskie są zdjęte z pałacu X. Tour Taxis Kommissarza pełnomocnego, i Ministra Falnenberg. Francuzów coraz więcej przybywa od brzegów Renu do Szwabii, Bawaryi i Frankonii; pisma publiczne dziś ich liczą w Niemczech ogółem więcej 150 t. lecz na to niema żadney pewności, równie iak o sile dywizyi przeprowadzonych do Dalmacyi. Rozumieją niektórzy, że Soult będzie wodzem najwyższym armii przeznaczoney na pomoc Turkom w uśmierzeniu zbuntowanych Serwianów. Lśni wodzowie do iakich czynności mogą być użytymi, czas odkryje; dziszewsząd wiadomość odbieramy o nieustających obrótach, rozkładaniu obozów, prowadzeniu regimentów z miejsca na drugie, pod pozorem ułatwienia interessów zciągających się do Federacyi Reńskiej, i podania nowym panom przyznanych dzierżaw od związku. Tym sposobem dóm Badeński i Wurtembergski zabierając własność wielu Xiążąt, Grafów, udzielney szlachty, Krzyżaków i Maltańską, dostały nowego poddaństwa każdy po 200 t; dóm zaś Bawarski 300 t. przynajmniej; żołnierz Francuzki jest użyty do wykonania tych odmian.

Dotychczas Niemce północne w pokoju zostawały; teraz z Drezna, Berlina, innych miejsc doniesiono dworowi naszemu, że wszystkie woyska Pruskie, Saskie, Hesse Casselskie są w poruszeniu; odwołano urlopowanych żołnierzy, nakazano werbunek, założono magazyny, opatrzone twierdze, zakupiono konie, słowem zrobiono wszystko, czego trzeba na zagaienie kampanii; co ponieważ, dzieje się z pośpiechem nadzwyczajnym, tém bardziej zastanawia ciekawość powszechną. Słychać, że po oderwaniu się wiadomym Xiążąt od Rzeszy Niemieckiej do Federacyi Reńskiej, panujący w stronie północney teyże Rzeszy nowy związek między sobą uczynić postano-

wili; czas, miejsce, warunki, nawet liczba wchodzących do niego panów nie są wiadome.

Dzisz wiadomość odbieramy z Triestu, że niektóre półki Francuzkie ze Włoch pośpieszające do Dalmacyi, odebrawszy z Paryża nowy rozkaz, powracać zaczęły do Weneckich granic. Francuzkie pisma dawniej doniosły, że Napoleon po d. Lipca 20 zalecił bawiacemu w Munchen Ministrowi Berthier, wstrzymać wszelkie obróty woyskowe; skutku iednak dotąd nie widzimy; owszem dywizye wszystkie zdają się być w czynności, gdy pisma z lewego brzegu Renu przychodzące zwiastują blizkie uspokojenie narodów. Oprócz z twierdz w Ens i Bruck zbudować się mających, trzecia będzie założona w Willach nieco później, na którą przeznaczono 10 mill. złot. ryń. Teraz Arcy X. Karol zbiera summy potrzebne na oporządzenie magazynów i zbroiowni.

O blizkiem zwołaniu na seym stanów Królestwa Węgierskiego niema wątpliwości. G. Bellegarde komendant woysk wysłanych do Albanii doniosł, że gdy flotylla Austriacka w porcie wyspy Ragusańskiej bawiła, nastąpiły nieznosne upały, co zniewoliło wodza do wysadzenia na ląd żołnierzy, z warunkiem powracania na statki w każdej godzinie, ażeby wynieść gotowi byli pod żagle na pierwsze hasło. GL. X. Schwartzenberg urzędu Wice Prezydenta w radzie woienney nie przyiok. Odnawia się pogłoska, że d. 25, po ułatwionych już trudnościach między rządem naszym i Francuzkim, Austriackie woyska wnijdą do Braunau. Do budowania twierdz wyżej wspomnionych przeznaczony jest G. Dedowich; robota ma być skończona w 5 latach.

#### WŁOCHY.

NEAPOL d. 4 Sierpnia. Józef Buonaparte dziś ogłosił troiste urządzenia; pierwsze zciągają się do lenności, która ze wszelkimi prawami, przywilejami, nadaniami, zwyczajami dawnymi zniesioną została. Dziedzicom dóbr ziemskich zachowana własność i dochody nowym ustawom nie przeciwne. Urządzenie drugie ma za cel woysko; gwardyą narodową, flotę i żeglugę. Urządzenie trzecie zciągać się do wewnętrznego rządu, policji, sprawiedliwości.

X. Hesse Philipsthal nie umarł z ran odniesionych, iak mylnie głoszone. Potwierdziła się powieść, iż ustępując z twierdzy na okręt Angielski zabronił podpisywać kapitulacyą, i głośno narzekał przeciw Officyerom, którzy do niey rękę zciągneli. Liczba zabitych z obu stron w oblężeniu żołnierzy dotąd niewiadoma. Ogłosił Massena dość obszernie opisanie wszystkich przypadków; przy końcu powiada, że Francuzkie dzieła w Cyta-delli wyłam zrobili, którym 16 ludzi razem isć mogło do szturm; 3 kolumny gotowe do dzieła krwawego stały gotowe, gdyż widziano, że komendant postanowił bronić się do upadley; i gdyby nawet Francuzom powiodło się przeysć mury, w mieście po wszystkich ulicach były zatoczone działa. Grenadyerowie o szturm wołają. Massena raz jeszcze ostatni wzywa załogę, żeby się poddała. Prócz większego, dwa mniejsze w murach zrobiono wyłamy, przez które nie bez trudności wprawdzie, można iednak było dostać się do miasta. Półkownik Hotz prosi o zawieszenie broni, dla odebrania rozkazów X. Hesse Philipsthal; gdy zaś odpowiedziano, że za godzinę naydaley szturm nastąpi, skłonił się do ugody.

O stanie dzisiejszym Calabryi nic pewnego donieść nie możemy. Jedni mówią, że G. Regnier poraził Anglików, i przynaglił ustępować na flotę; drudzy że nieprzyjaciel trzyma się oszańcowany pod S. Eufemia. Zdaniem iednych G. Verdier zmyśliwszy boiaźń i ucieczkę, wyciągnął Calabrow zbuntowanych z stanowiska obronnego w otwarte pole i zwyciężył; według powieści drugich; bunt rozszeszył się po całej prowincyi, a wspomnieni wodzowie w beczynności poglądać muszą na zniszczenie kraiu. To niewątpliwa, iż Anglicy i Sycyliiczowie nie w iednym miejscu lądowali; słychać, że są w Reggio, S. Eufemia; byli w Cosenza, pod Salerno &c. wszędy zaś gromady obywatelów łączą się z niemi bynajmniej nie wstrzymane widokiem palących się domów i wiosek, które Francuzi zrabowane, w perzynę obracać zwykli dla postrachu. To niemniej pewna, iż niebezpieczeństwo wielkie być musi; po dobyciu Gaety, 25 t. Francuzów pośpieszyło z Masseną do Calabryi; Józef Buonaparte wyjechał do Gaety.

WENECYA d. 7 Sierpnia. Podatek tymczasowy, który prowincjom dawniej Weneckim przez traktat Presburski do Włoch ustąpionym, płacić kazano, wynosić będzie na rok blisko 13 mill. lirów. U nas powszechny jest odgłos o rychłej zamianie krajów nad odnogą Adryatycką leżących z domem Austryackim; utrzymywanie zbyt odległych iak być nie może pożyteczne nowemu panu, tak byłoby szkodliwe Włochom. Pałac dawniej Dozów naszych oporządzić kazano; niektórzy rozumieją, że wkrótce Napoleon przybędzie. Jstrya i Dalmacya do podatku wyżey wspomnionego nie należą. W zamku Rzymskim S. Anioła niema Francuzkiej załogi. Do Liworny przybył Abdelcador poseł Cesarza Marokańskiego do Królowey Etrusków.

### B R Y T A N N I A W.

LONDYN d. 14 Sierpnia, List odebrany z wyspy Duńskiej S. Tomasza donosi, że d. 6 Lipca postrzegli mieszkańcy naprzód eskadrę Francuzką Admirala Willaumetz; w godzinę później nadszedł z Angielską Cochrane. Francuzi uszykowawszy się do bitwy, staneli czekając nieprzyjaciół; lecz waleczny i doświadczony Cochrane widząc przewyższającą potęgę strony przeciwney, bieg wstrzymał, i zastanowił się w małej odległości. Wieczorem Anglicy byli na południu wyspy, Francuzi płyneli stroną zachodnią. W nocy Willaumetz przysłał do portu Oficjera z depezbami, które miały być odesłane do portu; powiadał posłaniec, że wódz Francuzki chce koniecznie szukać i potkać się z Anglikami, korzystając z ich słabości, lecz Cochrane potrafi uniknąć nierównej walki. Wkrótce potem wysiąść miał na ląd H. Buonaparte.

Zdrowie Foxa jest w stanie wątpliwym; przyjaciele czekają skutku lekarskich zabiegów między bojaźnią i nadzieją; do tej pobudkę dała wiadomość, że ojciec, stryji, dziad chorego mieli puchlinę, i za pomocą operacyi z niebezpieczeństwa wyszli. Tymczasem upada coraz bardziej nadzieia blizkiego pokoju; co stronicy Foxa przypisują głośno niebytności jego w radzie Królewskiej; gdzie przeciwnik w opiniach politycznych Grenville korzystając z wydarzonej pory, przeważać zaczął, tak dalece, iż odgłos jest powszechny, że Lauderdale nic nie sprawił w Paryżu, że słyszał od nieprzyjaciela warunki podane do ugody, których Brytania W. przyjąć nie powinna i nie może; że Hannoveru nie wracają dawnemu panu, bez czego Jerzy 3 oświadczył nie podpisywać pokoju. Zatem poseł Angielski wkrótce powraca do Londynu, a wojna przeciągnie się jeszcze do lat kilku. Sam nieprzyjaciel tak podobno rozumie, gdy w Boulogne i drugich portach czyni tajemne przygotowania do wiadomej wyprawy. Anglikom więc potrzeba na wszystko mieć uwagę, myśleć o własnem bezpieczeństwie, i Mocarstw zprzymierzonych obronie.

Kto chce mieć dokładne wyobrażenie bogactw i potęgi narodu Angielskiego, w czasie nawet dzisiejszym, gdy rozumie nieprzyjaciel, że nasz handel do upadku nachyla, niech rzuci okiem na port i werfity kompanii wschodnio Indyjskiej. Dzieło jest nowe, niedawno dokonane, pierwszy raz odkryte uroczystym obrządkiem d. 4. W zadumienie wprawiło samych Anglików ogromność tego przedsięwzięcia. Dyrektorowie zważając wzrost olbrzymi dzierżaw i handlu swojego na wschodzie, postanowili więcej bez porównania, niż dotąd wysyłać okrętów swoich do Azji. Tym końcem zgotowali miejsce do przyjęcia 140 okrętów, od 800 do 1200 beczek ładunku. Port opasują zbrojownie pełne materyałów potrzebnych do budowy i naprawienia statków, okazałe i wielkie magazyny, do składu towarów Indyjskich, Perskich, Chińskich, Arabskich, i tych które nazamianę do krajów odległych wysyłać chcemy. Paradowały 3 regimenta na żołd kompanii nowo zaciągnięte, każdy od głów tysiąca; stały w szyku 3 t. maytków sprowadzonych z okrętów kompanii. Opisywać nie będziemy strzelania z armat, morskich manewrów, innych igrzysk, przez które kompania święciła pamiątkę dnia tego, w obecności niezliczonych osób w narodzie pierwszych.

W Dublinie był rozruch, do którego stała się pobudką gorliwość Predykanta Methodystów; ten zwykł na kazaniach powstawać przeciw Katolikom Irlandzkim; ci o wszystkim słysząc, zebrali się w znacznej liczbie do Kościoła. Nie ustraszony tym widokiem Kaznodzieja, po dawnemu rozprawiał; powstają głośno Katolicy; przyszłoby zapewne do krwi rozlania; lecz policya zle-

mu zabiegła, przed którą stawiony Methodysta, usłyszał surowy zakaz, aby napotem nic podobnego nie czynił.

Do wyspy Francuzkiej nieprzyjaciel sprowadzać nie przestaje; mnogiey zdobyczy, chociaż przed portem krąży kilka naszych wojennych okrętów, które niedawno widziały zawiające z statki kampanii, przeszkodzić nie mogąc. O Holcarze dziś jest powieść nowa, w listach z Madras pisanych d. 15 Marca. Nigdy ten wódz Marattów nie myślił wykonywać przyjętych pokoiu warunków. Zawiesiwszy broń z Anglikami, uderzył na naród Seeks, ażeby tego podbiciem zmocniony, łatwiej mógł powtórnie wojować z nami. Spodziewać się trzeba nieomylnie nowego wtargnienia Marattów do dzierżaw kompanii. Omylił się Barkow, dając czas do wytchnienia temu nieprzyjacielowi, który wtenczas łatwo mógł być nachylony do upadku. Już Holcar odniósł niemałe korzyści nad narodów Seeks; przekładaliśmy iemu, że tym sposobem łamie traktat obowiązujący, żeby się zachował spokojnie w granicach własnych. Nie odebrano żadnej odpowiedzi; chciał dług zaciągnąć; nie pożyczono; żołd wojsku zaległ od 8 miesięcy; procentów nawet nie zapłaciła kompania od długu swojego za rok przeszły; tak wielki jest niedostatek gotowizny w kraju dawniej bogatym.

Z New Yorck doniesiono d. 10 Lipca, że G. Miranda w zuchwałem przedsięwzięciu nie ustaje; oddalając się z Barbados d. 12 Czerwca, wziął u Admirala Cochrana 40 ięńców Hiszpańskich, których może zamienić na swoich towarzyszyw poymany w Carracas; nadto jeszcze wódz Angielski dał iemu 4 statki Angielskie, dla bezpieczeństwa w żegludze, czyli też dla pomocy niewiadomo. D. 19 wyszedł z Trinitady zmierzając do lądu Ameryki południowej, gdzie spodziewał się znaleźć wielu przyjaciół dołączenia się gotowych. Syn Półkownia RP. Amerykańskiej Smith nie był poymany przez Hiszpanów, ponieważ znajduje się na okręcie Leander z G. Miranda. Te wiadomości czytając Francuzi w Paryżkich pismach zarzucają Anglikom, iż nie szczerze skłonili się do pokoju, gdy Hiszpanom Amerykę wydrzeć lub zbuntować przynajmniej usiłują. Odpowiedź na to krótka jeszcze dowiedziono nie jest iak wiele rząd Angielski wpływa do tej wyprawy; lecz gdyby nawet dał iakie posiłki G. Miranda, nie miałiby prawa urażać się o to Francuzi; wspominając, iak z Brytanią W. postąpili na Amerykańskiej wojnie.

### R Z E S Z A N I E M I E C K A.

GREIFSWALD 19 Sierpnia. Wczora Gustaw Adolf uwiadomił stany Pomorskie, iż Sejm kończyć się powinien; zgromadziły się wnet wszystkie 4; Monarcha zasiadłszy na tronie miał mowę, wychwalał obywatelską gorliwość, w obradach dojrzały pośpiech, zalecił jedność i pokoy, naostatek pożegnał. W chwilę przed ostatniem posiedzeniem przybiegł gońcem z Berlina Podpółkownik Krusemark, i oddał list Monarsze od Króla Pruskiego; dano mu odpowiedź, z którą natychmiast odjechał. Wkrótce potem głosić zaczęto, że dywizya jazdy Szwedzkiej z artylleryą lekką, pod przewodnictwem Graffa Loewenhielm, rozkaz odebrała gotować się do marszu; dziś wódz pomieniony ruszył w pole, i iak słyhać, na d. 9 ma stanąć na granicy kraju Lawenburgskiego. Deputowani na Sejm opuszczają miastó nasze, Król z Ministrami i Generałami oddał się do Stralsundu, zkąd ma udać się do Królestwa swego. Odnowia się pogłoska, iż eskadrom Szwedzkim wkrótce dany będzie rozkaz opuszczenia portów Pruskich, a żegluga i handel na morzu Bałtyckim wolny zostanie.

MUNCHEN 16 Sierpnia. Rzecz pewna, że część załogi Francuzkiej z Braunau przeszła do Janviertel oświadczać za wszystko płacić gotowym groszem, gdyż w mieście panował niedostatek żywności. Mortier z 10 t. żołnierza stanowszy w Schweinfurt, rewią odprawił. W Auszpurgu śpiesznie pracować zaczęto około twierdz nowych, według planu inżyniera Rousseau. Dzień wczorayszy wojska Francuzkie uroczystie obchodziły.

### P R U S S Y.

BERLIN d. 26 Sierpnia. Do gotowości naszej ku potrzebie nic już przydać nie można. Wszystkie półki dotąd zostawione, iak w czasie pokoju być zwykły, rzucają z stanowisk; tu przyprowadzono 2500 koni, które natychmiast żołnierzom rozdano; artylleryą, am,

municyje biorą z arsenału, pieniądze ze skarbu. Generałowie jedni po drugich odebrawszy tajemne dotąd instrukcye oddali się do obozów. Tak Ruchel już obiół główną komendę w Hannowerskim kraiu, X. Hohenlohe na granicy Saskiej, X. Brunswicki ma hetmanic rezerwie. W stolicy Hannoverze postanowiono 4 t. garnizonu, Biskup Gorzeński został Biskupem Poznańskim, Malczewski Kujawskim. Magdeburgską twierdzę naysilniey kazano naprawić. Działa Pruskie i żołnierza dotąd stojącego w Cuxhaven i Stade, przeprowadzono na lewy brzeg Elby, i do Magdeburga wysłano. Spodziewamy się odmian w Niemczech północnych; lecz jakie będą, trudno przewidzieć. Wiadomo, że stany Elektoratu Hannowerskiego przysłały do Króla deputatów, z przełożeniem, jakie odmiany są potrzebne w administracyi krajowej. Odpowiadając na ich prośbę Fryderyk 3 oświadczył, iż spodziewa się Hannoveranów mieć równie wiernych i przywiązanych do osoby i domu swojego, jak byli przywiązani do rządu przeszłego. I przydał, że nie chce bynajmniej rozszerzenia granic przywiodła go do wcielenia Hannoveru, lecz wewnętrzne przekonanie że tak dobrze będzie na potém dla dwóch narodów sąsiedzkich; nauczyło albowiem doświadczenie, iż Anglia skuteczney pomocy i obrony dać nie mogła odległej dzierzawie; lecz Pruski Monarcha zawsze jest mocen poddanych zachować w pokoju.

### BATAWSKA RP.

AMSTERDAM d. 19 Sierpnia. Doniesiono z Paryża, że Lauderdale pierwszą zasadę negocyacyi położył, aby każda z stron wojujących przy tém została, co dziś trzyma, wyiwszy Hannover, który miał być oddany własnemu panu. Nie zgadzali się wprawdzie na to Francuzi; jednak zaczęły się umowy o pokoy. Lecz d. 10 przybyły z Londynu goniec nowe instrukcye miał przynieść, i rozkaz wyraźny Lordowi, iż ieśliby Francya nie zezwalała na podane warunki, traktat podpisany być nie powinien. Z Francuzkiej strony pełnomocnikami byli: Minister Champagny i G. Clarke. Nazajutrz Lauderdale gotował się do prędkiego wyjazdu; gdy jednak został na miejscu jeszcze d. kilka, i gońców przysłał do Londynu, nie stracono nadziei; owszem papiery znacznie się podniosły. Paryżanie wszystko przypisują Foxowi, rozumiejąc iż ieżeli ten przyjdzie do zdrowia, pokoy pewny, ieśli umrze, przedłuży się woyna. To pewna, że przedugodne warunki do d. 15 nie były podpisane. Ministrowie nasi morski i wojenny, Verhuel i Bonhomme wyiechali do Texel, dla przejrzenia w jakim stanie są twierdze, i wydania rozkazów, ażeby flotę pilnie uzbraiano. Londyńskie listy d. 15 donoszą, iż nadzieja pokoyu coraz upada. G. Michaud rozesłał nagle rozkazy do woysk Batawskich i Francuzkich w kraiu naszym pozostałych; słyhać, iż wszystkie zgromadzić się powinny do Zeyst i w Hollandyi północney. Odnawia się powieść o rozszerzeniu granic Hollenderskich do Ems rzeki.

### FRANCYA

PARYZ d. 12 Sierpnia. Pisma nasze zbiłają wielorakie pogłoski u nas i za granicą przyjęte; iakoby przyczyną obrótu woysk Francuzkich na prawym brzegu Renu była woyna z Domem Austryackim i Prussami spodziewana; że równym sposobem dywizye nasze zbliżają się do granic Hiszpańskich, dla naiechania prowincyi Króla Katolickiego; że Angielskie floty z Francuzkami połączone podbić postanowiły Amerykę Hiszpańską; i wiele innych. Jedna tylko rzecz jest naysilniejsza, że Fox choruje, i dla tego pokoy nie podpisany; gdyby umarł w okolicznościach dzisiejszych, narody wojujące poniosłyby stratę nienadgradzoną, to wyznaczenie jest naysilniejszą pochwałą dla Ministra.

Odpowiedź od zgromadzenia Żydowskiego daną na pierwsze zapytania rządowe czytaliśmy. Względem wielożeństwa prawo jest mniej wyraźne; Moyżesz miał jedną żonę, Dawid Salomon bardzo wiele. R. 1200 ery Chrześcijańskiej Synod z 100 Rabinów złożony zniósł wielożeństwo dla Żydów osiadłych w krajach Chrześcijańskich; zostawił tam zupełną wolność, gdzie jest od rządu dopuszczone, np. w Turcyi, Persyi, Arabii &c. Względem rozwodów oświadczone, że te były zawsze nie zabronione. Łączenie się z ludźmi innego wyznania przez małżeństwo wyraźnie prawem zakazane u Żydów; może być jednak zrobiona w tém odmiana. Na zapyta-

nie: czy Żydzi Francją mieć chcą za oyczyznę, prawa iey zachować i obronić? Odezwało się całe zgromadzenie: tak jest; jednak niektórzy Rabinowie oświadczyli skrupuł, ażeby naród ich przyjmując nową oyczyznę, nie zapomniał dawney; i spodziewanego Messyasza. Z tych odpowiedzi rząd nasz zdaie się ukontentowany.

D. 15 Sierpnia, Pisma nasze odpowiadają na uwagi w Angielskich umieszczone. Na zarzut: że w Boulogne Francya czyni gotowość do przyszłego lądowania, gdzie Napoleon wkrótce jest spodziewany; oświadczone, iż w portach naszych nic się nie dzieie teraz. Na zarzut drugi, że zniknęła pokoy nadzieia, gdyż Lauderdale był iedynie wysłany dla wyrozumienia myśli rządu Francuzkiego, i poznania trudności wynikłych w czasie negocyacyi; odpowiedziano: że już negocyacye były przeprowadzone do pomyślnego końca; ieżeli się zrywają teraz, każdy słysząc warunki do pokoyu przyszłego umówione, Anglikom pożyteczne i chwalebne, dziwić się będzie, dla czego rzecz w odwłokę puszczone. W czasie negocyacyi zadna trudność nie zaszła. Na trzeci zarzut, iż gdy przedłuży się woyna lądowa i morska, nagły szczęścia odwrót może Francją obalić, która szacunku i miłości zprzymierzeńców iednać nie umie; odpowiedziano: że tym sposobem woyna nigdy się nie skończy; może upaść naród, może odnieść nowe korzyści, wszystko jest podobne na świecie; lepiej byłoby kosztować niewątpliwych owoców pokoyu. Francuzi tego są rozumienia, że przeciwnicy Foxa dziś przeważają w radach Angielskich; ztąd przewłoka.

Po tych uwagach donoszą pisma nasze, iż wszelkie trudności z domem Austryackim zachodzące dotąd o Federacyą Reńską, z Sycylię &c. są ułatwione; że Ministerjum wojenne tak urządza wszystko, ażeby woyska nasze powracać mogły z Niemiec do oyczystych granic; że dwór Berliński uznał odmiany zaszłe w Hollenderskim rządzie; że nic słowem do pokoyu powszechnego nie przeszkadza; że chociaż są z Anglików niektórzy ugodzie przeciwni, mówią za przyspieszeniem oney Erskine, Petty, Moira, Howick, Steridan; negocyacye w Marcu zaczęte, byłyby już dokończone, gdyby Foxowi nie przeszkadzała choroba co zaczął, szczęśliwie dokonać; teraz nawet po operacyi pomyślny, nie rychło ten mąż obu Mocarstwom wojującym potrzebny, nie rychło powracać może do interessów publicznych; długiego spoczynku musi używać, dla odzyskania zdrowia. Wierzyć niepodobno, żeby Grenville z przyjaciółmi chciał pograżać swój i narody postronne, w przepaści okiem ludzkim niezmierny.

Na przełożenie Ministra duchownych interessów Portalis, Napoleon rozkazał, ażeby odtąd w Kościołach Katolickich i szkołach całej Francyi używano iedynie Katechizmu, który niegdys ułożył sławny Bossuet.

Zawczora zgromadził się Senat. Nie ogłoszone uchwały iego; słyhać, iż mowa była o dozwoleniu Xiążęciu Borghese, ażeby za pieniądze z przedaży Guastalli wzięte, mógł nabyć we Francyi dobra ziemskie, i przywiązać do nich tytuł Xiążęcy; powtóre o ufundowaniu nowej Senatoryi w kraiu Liguryjskim; naostatek o innych lennościach Włoskich, z których dotąd żadna nie jest rozdana, Benewent i Pontecoroo wyłączając, nastąpić ma przy końcu Września podczas wiadomey uroczystości, z przywilejem dla właścicieli, iaki dano X. Borghese.

Fregaty nasze, Themine, Hermione, Hortense, które długo krążyły przy Afrykańskich brzegach, zawinęły do portu Royan ścigane przez Anglików; czwartą Rhin zabrał nieprzyjaciel; o skutku ich żeglugi doniesie Minister morski. Następca tronu Bawarskiego d. 20 wiejeżdża ztąd do Hiszpanii. Uroczystości dzisiejszey opisywać nie będziemy; nic w niey szczególnego nie było. Trzęsienie ziemi szkodliwych skutków nie sprawiło w Neapolu d. 23 lipca; lecz w powiatach Molisza i Sora wielką szkodę ponieśli obywatele; nie mało domów iest obalonych.

W Genujskim porcie prócz 2 okrętów liniowych uzbrowiliśmy 3 fregaty, 3 korwety, które wkrótce przyłączyć się mają do eskadry Tulońskiej; ta zaś ruszy na morze, ieżeli pokoy z Anglikami nie będzie podpisany. Nieprzyjaciel w rachunku swoim dał nam tylko 39 okrętów lin. już zaś pisma nasze wyliczają imiona 58 okrętów, na morzu lub w porcie będących; niektórych budowla ieszcze dokończona nie iest.